

Te podstawowe błędy sprawiają, że CV i list motywacyjny przepadną, zanim jeszcze przeczyta je potencjalny pracodawca.

Bywa, że spełniamy wszystkie wymagania, które stawia kandydatom nasza wymarzona firma. Mamy kwalifikacje, doświadczenie i świetnie współgramy w zespole. A jednak nikt nie odpisuje na nasze maile, telefon milczy. Dlaczego?

Przyczyna może być zaskakująca.

- Zdarza się, że CV i list motywacyjny są na tyle źle przygotowane, że w żaden sposób nie da się na ich podstawie ocenić profesjonalizmu i kompetencji kandydata. Często na niekorzyść działają drobiazgi: drobne błędy, które sprawiają, że rekruterzy nie traktują CV poważnie – mówi Bartosz Struzik z międzynarodowego serwisu z ofertami pracy MonsterPolska.pl.

Na szczęście można ich łatwo uniknąć. Oto lista rzeczy, które mogą zepsuć Twoje starania.

Fikuśny adres mailowy

Wysyłanie CV z adresu zaczynającego się od Buziaczek89 albo MalaMi_77 to najgorszy pomysł z możliwych. W ten sposób tylko ubawimy rekrutera; całkiem możliwe, że trafimy do jego kolekcji najbardziej niepoważnych maili w historii. Potencjalny pracodawca może też uznać, że jesteśmy zbyt leniwi, by dbać o swój wizerunek. Na potrzeby szukania pracy, załóżmy więc nowe konto, najlepiej z adresem ułożonym z naszego imienia i nazwiska.

Literówki – jedna lub wiele

Kolejna rzecz, która przyniesie nam tylko opinię leniwego. Przekreścone wyrazy w czasach, gdy program do edytowania w komputerze błyskawicznie sprawdza poprawność pisowni, są niedopuszczalne. Dodatkowo warto dać CV i list motywacyjny do przeczytania osobie biegłej w bezbłędnym pisaniu – interpunkcja i ortografia też mają znaczenie.

Dziwaczne próby wyróżnienia się

CV w środku czekoladowego ciastka? Niekoniecznie. Próby wyróżnienia się z tłumu kandydatów są pożądane. Warto być oryginalnym, ale wszystko to musi się odbywać w ramach branżowej normy. Pasować do tego, co reprezentuje dana firma. Efekt zbytniego szarżowania może być taki, że rekruter będzie się zastanawiał, czy będziemy w stanie dopasować się do załogi i miejsca pracy. Bezpiecznie jest ograniczyć się do zabiegów stylizacyjnych (układ tekstu, pogrubienia, kolory), które dadzą naszemu CV oryginalności.

Brak treści

Dobrze napisane CV da rekruterowi szybką, ale też konkretną wiedzę o tym, kim jesteśmy i co mamy do zaoferowania. A to oznacza, że trzeba wyjść poza oczywistości typu: „pracowałem tu, robiłem to”. Pokażmy swoje wyniki (pracodawcy uwielbiają liczby) i dokonania. Najlepiej działają przykłady

Pięć oznak, że twoje CV jest nieprofesjonalne

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 15, październik 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2341

konkretnych działań.

Ściana niepoukładanego tekstu

CV musi być czyste, czytelne i atrakcyjne wizualnie. Lany tekst nie zachęci do wczytywania się w osiągnięcia i umiejętności. Tekst musi oddychać – mieć przerwy, akapity. Dobierzmy też odpowiednią, nie za małą i nie udziwnioną czcionkę.